

Sprawozdanie

komisji podatkowej o wniosku posła hr. Stadnickiego w przedmiocie opodatkowania spirytusu, tudzież o petycji c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w tej samej sprawie.

Wysoki Sejmie!

W przedmiocie przekazanego wniosku posła hr. Stadnickiego w sprawie zapowiedzianego podwyższenia podatku spirytusowego, przedkłada komisja podatkowa następujące sprawozdanie:

W ciężkich warunkach rolniczych naszego kraju, gdzie obok gorzelnictwa, ściśle biorąc drugi przemysł rolniczy nie istnieje, można z naciskiem twierdzić, że gorzelnia obok hodowli i opasu bydła chroni jedynie gospodarstwo rolne od upadku, a gdzie się te gałęzie nie rozwinęły, to gospodarstwa oparte wyłącznie na produkcji ziarna, znajdują się w faktycznym i to w ciężkim pognębieniu, owóz z tąd wynikło, że w szeregu ostatnich lat na porządku dziennym będące częstsze reformy systemów podatkowych przy podatku spirytusowym, tudzież zmiany skali podatkowych, rolnicy naszego kraju z niepokojem o zagrożony byt przyjmowali; wypada przypomnieć jak jaskrawo uwidocznił się ten niepokój w roku 1888, kiedyto ówczesny rząd zaprojektował obecnie obowiązującą ustawę, którą dawniejszy system fakultatywnego podatku od faktycznej produkcji, względnie ryczałtowego podatku od naczyń zaciernych lub kociołków odpędowych na obowiązkowy system od faktycznego wyrobu spirytusu zamieniony być miał; że ówczesny projekt ustawy tak wielki niepokój pomiędzy rolnikami wywołał, przedstawi się łatwo zrozumiałem, skoro się zważy, że projekt ten obalając bardzo dogodną formę poboru podatku spirytusowego zaprowadzał uciążliwą dla rolnika formę poboru podatku, stanowił w miejsce dotychczasowej łagodnej skali podatkowej, wynoszącej ustawniczo 11 zł., co przy wyborze systemu pauszałnego ze względu na pozwoleńską możliwość wyzyskania objętości zaciernej naczyń 5 zł. od faktycznego wyrobu 100% hektolitra spirytusu wynosiło, — wysoką skalę podatkową po 35 zł. względnie 45 zł. od hektolitra takiegoż spirytusu.

Wprowadzenie u nas całkiem dotąd niepraktykowanego, pod względem formy twardego systemu podatkowego, przerażało naszych rolników, a to tembardziej, gdy ogólnem było przekonanie, że tak znaczne podniesienie podatku wpłynie zarówno na podniesienie ceny szynkowej wódki, w bezpośredniej konsekwencji na obniżenie konsumpcji, a w dalszym skutku odbija się niekorzystnie na gorzelniach rolniczych i na gospodarstwie rolnem o tę gorzelnię opartem.

Obawa ta rolników, producentów spirytusu, znalazła stwierdzenie w unormowaniu kontygentu spirytusowego, po niższej stopie podatkowej dla Galicji, a to w ten sposób, że podczas gdy faktyczna produkcja spirytusu w Galicji w kampanji gorzelnianej 1887/88 na kwotę około 600.000 hektolitrów 100% spirytusu obliczoną być może, to kontygent dla gorzelni rolniczych w Galicji po niższej stopie podatkowej, hektoliter przy wprowadzeniu nowej ustawy w przybliżeniu na 430.000 — 100% spirytusu unormowanym został. — Projekt ustawy zyskał pomimo

oporu rolników ze względu na konieczność budżetową państwa, moc prawną, a dzisiaj po zrobionych doświadczeniach zapoznawać trudno, że nowa ustawa wprowadziła dla przemysłu gorzelniczego wiele dogodnych form, a mianowicie przyczyniła się do uregulowania technicznego postępowania, w gorzelnianach ułatwiła finansowe prowadzenie przedsiębiorstwa przez zaprowadzenie opłaty podatku dopiero w chwili wywózki spirytusu, przez wprowadzenie bonifikacji podatkowych, a wreszcie przyczyniła się do odpowiedniego wyzyskania surowego produktu; z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że ten system podatkowy naraził nasze gorzelnie na wielkie nakłady pieniężne, z powodu potrzeby przeróbek w urządzeniach gorzelnianych, a następnie na nieprzyjemności wynikające ztąd, że organa wykonawcze i strony przemysłowe potrzebowały dłuższego czasu zanim się z duchem i brzmieniem naszej ustawy dostatecznie obznajomiły, i powiedziećby można z takowemi żyły; dalej podnieść wypada, że nowy system podatkowy oddziałał nader ujemnie na ster gospodarstwa rolnego, ograniczając kulturę kartofli prawie przez połowę, co w praktyce tych rolników dotknęło, którzy nie będąc przedsiębiorcami gorzelni dla sąsiadujących gorzelni kartofle w owych czasach produkować mogli, kiedy to zapotrzebowanie surowca dla tych gorzelni przy dawniej ustawie było większe; przez obowiązującą ustawę zmniejszyła się potrzeba kartofli do takich rozmiarów, że takowe gospodarstwo z gorzelnią połączone pokryć jest w stanie, inni producenci kartofli zostali tym sposobem dotknięci, gdyż straciwszy jednego możliwego odbiorcę na kartofle, musieli ograniczyć do nieznacznego obszaru kulturę kartofli, co ujemnie na intensywność i popłatność gospodarstwa rolnego oddziaływać musiało.

Wobec niemożności ustalenia statystycznych dat, co do produkcji i konsumpcji spirytusu w kraju, z czasów przed zaprowadzeniem dzisiejszej ustawy o opodatkowaniu spirytusu pochodzących, będzie przecież twierdzeniem do prawdy zbliżonem, jeżeli się powie, że w Galicyi w chwili wprowadzenia dzisiejszej ustawy o opodatkowaniu spirytusu, roczna produkcja spirytusu wynosiła co najmniej 600.000 hektolitrow, z których $\frac{2}{3}$ części czyli 400.000 hektolitrow 100% do konsumpcji krajowej przychodziło, — jeżeli się zwróci uwagę na tę okoliczność, że przypuszczalna konsumpcja w kraju, nawet nie z dat bezpośrednich po zaprowadzeniu dzisiaj obowiązującej ustawy, ale wedle dat urzędowych za czas 1891—1893 pomimo wzrostu ludności, tylko kwotę 310.000—340.000 hektolitrow wynosi, to byłoby bardzo wyraźnem, jak znacznie konsumpcja spirytusu w kraju się obniżyła.

Pomimo, że jest nie wątpliwem, że reforma podatku wódeczanego z r. 1888. oddziaływała deprymująco na konsumpcję wódki a pośrednio ujemnie i na rolnictwo krajowe jako takie, ustaliły się przez przeciąg lat kilku stosunki przemysłu gorzelniczego znośnie, i można śmiało twierdzić, że w dzisiejszej ciężkiej dla stosunków rolniczych dobie, tylko te folwarki wegetują, które są oparte o gorzelnię, albo też te, które prowadzą gospodarstwo z kierunkiem bydlęcym.

Ażeby do pewnych cyfr sprawę zredukować, można śmiało twierdzić, że w obec istniejących w kraju około 640 gorzelni faktycznie podwójna ilość kompleksów folwarecznych o gorzelnię się opiera, a więc wcale poważny czynnik ekonomiczny, którego lekko traktować się nie godzi. Owóż ten ważny czynnik ekonomiczny kraju który określimy słowami „gorzelnia rolnicza“ ustaliwszy pod wpływem obecnej ustawy podatkowej znośnie swój byt, uczuł się w tej chwili kiedy to kryzys rolniczy do wysokiego doszedł zenitu, zaniepokojonym usłyszawszy z ust, JE. Pana Ministra Skarbu przy wniesieniu preliminarza państwowego na rok 1896 słowa, że jest wprawdzie przeciwnym zmonopolizowania produkcji wódeczanej, że jednak jest zwolennikiem podwyżki podatku spirytusowego a to takiej podwyżki, aby konsumpcja węgierka obciążona z tytułu opłaty szynkowego regalu była co do ciężarów zrównana z konsumpcją Austriackiej połowy Państwa.

Jeżeli powyższem motywowaniem pod względem potrzeby podwyżki podatku spirytusowego w zastosowaniu do innych krajów Austriackich pewnej słuszności odmówić trudno, to motywowanie to w zastosowaniu do Galicyi uzasadnienia mieć nie może, jeżeli się zważy, że galicyjska konsumpcja wódki jest opłatami propinacyjnemi obciążoną, które to opłaty niewątpliwie znacznie wyżej konsumpcję dotyczą od opłaty 15 zł. od hektolitru na rzecz regalu węgierskiego; — owóż ze stanowiska stosunków specjalnie galicyjskich stanowczo twierdzić wypada, że intencja Rządów w obu połowach państwa skierowana do tego, aby przez podwyższenie podatku spirytusowego wprawdzie równomierność w rozkładzie podatku spirytusowego na prze-

strzeni całej monarchii, co do Galicyi ze względu na prawa i obowiązki funduszu propinacyjnego osiągnięta by nie może.

Postępując dalej w traktacie, przyszło komisji podatkowej się zastanowić, — na kim ostatecznie oparłaby się opłata zaprojektowanej podwyżki podatkowej, która w przybliżeniu przyjmując skalę 15 zł. od 100% hektolitra spirytusu 7 ct. przy litrze szynkowej wódki wyniesie. Otóż zdaniem komisji podatkowej są trzy jednostki o które podatek nowy w drodze przerzucenia oprzeć by się mógł i tak ponosiłby go konsument, producent albo też główny pośrednik pomiędzy producentem a konsumentem, a którego nazwiemy szynkarzem propinacyjnym.

Przy upadłym projekcie zmonopolizowania obrotu wódką było wielokrotnie podnoszonym, że szynkarz w drobnej sprzedaży ciągnie niezmiernie zyski, które wynoszą nawet 1 złr. 50 ct. i wyżej na jednym litrze; o ile komisya podatkowa nie znajduje się w możności ocenienia czyli i o ile w innych prowincjach państwa te zyski w ten sposób się przedstawiają, twierdzi stanowczo że w Galicyi cena szynkowa wódki, szczególnie po wsiach porusza się w granicach pomiędzy 37 50 ct. że zysk ze sprzedaży wódki bywa wyczerpanym na opłatę podatków, czynszu propinacyjnego i innych wydatków i że w największej ilości wypadków wyszynk dla szynkarza nie bywa źródłem utrzymania, tylko raczej sposobnością do rozwinięcia pewnych sposobów zarobkowania; komu są znane stosunki wiejskie w Galicyi, nie będzie wątpli o prawdziwie nędznej egzystencji pomiędzy szynkarzami tak, że nawet przypuszczać trudno aby szynkarz ze swojego zysku szynkarskiego chociażby minimalną kwotę z projektowanej podwyżki podatku zapłacić mógł.

Przy dzisiejszej cenie produktu spirytusowego, która się porusza pomiędzy 11—13 zł. za hektoliter spirytusu, dotknęło by nawet częściowe nieznaczne przerzucenie podatku na producenta bardzo dotkliwie samą produkcję tak dalece, że jest bardzo blizką granica, gdzieby producent na stratę musiał produkować podobnie jak to dzisiaj przy produkcji ziarna się praktykuje. W konsekwencji ostatecznej podwyższonego podatku konsumcyjnego od spirytusu tedy musiałaby, zapłata całej lub przeważnej części nowego podatku na konsumenta być przerzucaną. Dzisiejszą ogólną konsumcję spirytusu w kraju można okragło obliczać na 340.000 hektol. 100% spirytusu od czego podatek po 35 zł. za hektoliter kwotę 11,900.000 zł. wynosi; — doliczwszy do tej cyfry inne ciężary obciążające konsumcję jakoto opłaty propinacyjne i t. p. tylko w wysokości 50% tejsze sumy przyjdzie się do konkluzji, że w obecnej chwili konsumenci w kraju są opłatami konsumcyjnymi od spożycia spirytusu w wysokości okragłych 18,000.000 zł. obciążeni.

Gdyby się obecna konsumcja spirytusu utrzymała, reprezentowałby podwyższony podatek poważną cyfrę 5.100.000 zł.; i tę to olbrzymią cyfrę około 18,000.000 zł. ponosi w znacznej części uboższa ludność galicyjska, a projektowana podwyżka podatkowa dotknęłaby również w znacznej części nie kogo innego jak tylko tegoż samego konsumenta!

Ze tę olbrzymią sumę 5,100.000 zł. z kraju bez narażenia na ostateczne zwicnięcie bytu ekonomicznego wyciągnąć trudno, przyzna każdy świadomy nędzy w sferze rolniczej i przemysłowej naszego kraju, nędzy którą w znacznej części wywołuje z jednej strony konkurencja produkcji w prowincjach zachodnich tej połowy państwa, a nadewszystko niebezpieczna i przez Rząd węgierski na wszelki możliwy sposób popierana produkcja przemysłu i rolnictwa węgierskiego.

A skoro nie wydaje się możliwem, a conajmniej nieprawdopodobnem wyciągnięcie tak znacznej kwoty nowego podatku z kraju staje się blizkiem prawdy, że podwyższenie podatku w tak wysokiej kwocie jest zamierzonym, musiałoby się w pierwszym rzędzie odbić na obniżeniu konsumcyi, a w dalszej konsekwencji na produkcji. Niektórzy cieszą się wprowadzie z każdego środka który się przyczynia do obniżenia konsumcyi wódki w kraju, komisya podatkowa musi atoli zaznaczyć swoje stanowisko, że ta dążność tylko do pewnej granicy jest słuszną szczególnie, jeżeli się zważy klimatyczne warunki naszego kraju, i sposób odżywiania naszego ludu wjejskiego potrawami roślinnemi w bardzo znacznej ilości wypadków przyjmowanemi nawet bez wszelkiej omasty, wobec czego zbytecznemi byłyby dowody o potrzebie kieliszka wódki dla włościanina.

Nadmienić tutaj wypada, że prawdopodobnie, obniżenie konsumcyi angażowałoby również i kraj jako taki w pewną niebezpieczną kolizję z tytułu gwarancyi na rzecz funduszu propinacyjnego, a chociaż obawa ta w cyfrze oznaczyć się nie da, jest komisya podatkowa zdania, że niebezpieczeństwo to jest zasadniczem, a to tem

bardziej, że dochody z prawa wyszynku propinacyjnego płynące, coraz więcej przez zastosowanie wolnej interpretacji ustawy przemysłowej do obrotu trunkami propinacyjnymi jako to sprzedaż faszeczkowa wódki i inne na szwank są narażane.

Podnieść tutaj następnie musi komisya podatkowa, że JE. pan Minister Skarbu przedstawiając preliminarz budżetowy na rok 1896, zauważył pomiędzy innemi, że zamierza te kraje, które obecnie pobierają dodatki konsumcyjne od wódki, odszkodować, przypatrzwszy się temu przyrzeczeniu z bliska przyszła komisya podatkowa do przekonania, że ta rzecz ze stanowiska gospodarstwa finansowego w kraju nie jest tak pociągającą jakby się to na pierwszy rzut oka wydawało, gdyż przeto musiałby się kraj pozbyć raz na zawsze prawa dysponowania nad tem dzisiejszem źródłem dochodów krajowych, któreby z czasem Skarb krajowy znacznijszemi dochodami jak to dzisiaj ma miejsce, zasilać mogło.

Przeglądając ogólne interesa kraju, przychodzi komisya podatkowa w dalszej konsekwencji do przekonania, że nie tylko dochody kraju, nie tylko budżetowanie kraju na teraz i w przyszłości przez znaczne podwyższenie podatku spirytusowego na niebezpieczeństwo pewnego zwichnięcia byłyby narażone, ale zarówno interesa naszych miast i miasteczek opierających się w znacznej części na dochodach z propinacji byłyby finansowo zagrożone.

Badając sprawę zaprojektowanego podwyższenia podatku spirytusowego z różnych punktów widzenia musi komisya podatkowa jeszcze zwrócić uwagę na to, że cała monarchia wedle położenia geograficznego, stanu cywilizacji i położenia ekonomicznego dałaby się na grupy tego rodzaju podzielić, w których przeważnie konsumcyja wina, piwa lub wódki ma miejsce; że w tym podziale na grupy trunkowe Galicya przypadłaby do grupy przeważnie wódkę konsumującej zdaje się nie potrzeba na to dowodów; komisya podatkowa jest zdania, że podatki konsumcyjne od piwa i wina o wiele łagodniejszą skalą podatkową dotyczą obecnie konsumenta, niżeli to ma miejsce przy konsumencie spirytusu, a łagodność ta jest tem bardziej w oko wpadającą, jeżeli się zwróci uwagę na tę okoliczność, że piwo i wino przez cały szereg lat nie było przedmiotem reform podatkowych idących w górę ze stopą podatkową, co przy wódce tylekrotnie się powtarzało. Brak równomierności w rozkładzie podatków konsumcyjnych na wymienione trzy gatunki trunków, zwichnąłby się na niekorzyść przez ponowne znaczne podwyższenie podatku od spirytusu, od spirytusu który jest specjalnie galicyjskim, zostałaby znówu na niekorzyść Galicyi zwichniętą.

Komisya podatkowa jest zdania, że w razie, jeżeli może być mowa o pewnych zmianach w opodatkowaniu spirytusu, to reforma powinna obejmować grupę podatków konsumcyjnych, a przedewszystkiem podatki trunkowe.

Wniosek komisji podatkowej.

Komisya podatkowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Zważywszy nader trudne położenie rolnictwa w naszym kraju i ścisły związek między produkcją rolniczą a gospodarstwem rolnem;

Zważywszy ciężki byt materyalny włościaństwa, będącego znacznym kontrybuentem podatku spirytusowego, — zaangażowanie kraju w gwarancyi za zobowiązania funduszu propinacyjnego, i znaczenie dochodów z propinacyi i opłat konsumcyjnych dla budżetów gminnych naszych miast;

Zważywszy wreszcie potrzebę równomierności podatków spożywczych, tudzież tę okoliczność, że już dziś istniejący brak równomierności w tym dziale podatków zostałby jeszcze spotęgowany przez zamierzone podwyższenie podatku spirytusowego;

wzywa się c. k. Rząd, aby w projektach swoich, zmierzających do tworzenia nowych źródeł dochodów Skarbu państwa, nie brał w rachubę podwyższenia podatku od spirytusu, a w każdym razie zaniechał takiego podwyższenia tego podatku, które, nie obejmując reformy innych podatków konsumcyjnych, spowodowałoby jednostronne a nierównomierne obciążenie naszego kraju.

Niniejszem załatwioną została petycja c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego do L. 1244. przeciw zamierzonemu podwyższeniu podatku spirytusowego.

We Lwowie dnia 31. stycznia 1896.

Przewodniczący:
Jaworski w. r.

Sprawozdawca.
Kraiński w. r.

